

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

Archiwa, Biblioteki
i Muzea Kościelne. Tom 20WŁOCŁAWSKIE SEMINARIUM DUCHOWNE
NA PRZESTRZENI CZTERECH STULECI *

1. WSTĘP

Seminarium Duchowne we Włocławku zajmuje pod względem chronologicznym trzecią lokatę na obszarze obecnego Państwa Polskiego — po wrocławskim, założonym i uruchomionym w r. 1565 oraz warmińskim w Braniewie, ufundowanym wprawdzie wcześniej ale otwartym dopiero w listopadzie 1567 r. W roku swojej fundacji (1568) a następnie erekcji (1569) było ono w kraju drugim pod względem czasowym — po warmińskim, albowiem Wrocław (ze Śląskiem) wchodził wtedy w skład monarchii austriackiej. Po r. 1772, w którym Warmię zagarnęły Polsce Prusy, aż do powrotu Wrocławia, Braniewa i Olsztyna do macierzy w r. 1945, Seminarium Włocławskie funkcjonowało w naszym kraju jako najstarsze. Z tej to głównie przyczyny a może i dlatego, iż jedynie ono spośród najstarszych naszych seminariów (powstałych przed r. 1600), było u swego początku całkowicie diecezjalnym, to jest nie korzystającym w nauczaniu oraz wychowaniu kleryków z pomocy jezuitów, główny historyk tutejszego biskupstwa, ks. Stanisław Chodyński († 1919) nazywa je w swoich pracach „pierwszym”, „najdawniejszym” i „najstarszym” w Polsce, jakkolwiek strictly sensu i stale takim nie było.

2. FUNDACJA I EREKCJA SEMINARIUM

Seminarium Włocławskie, jak rzadko które w naszym kraju, posiada wiadomą datę swojej fundacji i erekcji. Dzięki temu danym mu było przez dwa lata obchodzić swój wielki jubileusz czterechsetlecia: w roku ubiegłym — ufundowania i w bieżącym — kanonicznego założenia.

Ufundowane zostało przez sławnego biskupa Stanisława Karnkowskiego

* Wykład wygłoszony w czasie uroczystości czterechsetlecia istnienia i działalności Seminarium Duchownego we Włocławku, obchodzonej tamże w dniu 18 maja 1969 r.

(1567—1581) w czasie synodu ogólnodiecezjalnego, odprawionego w katedrze wrocławskiej 16 marca 1568 r.

Środki materialne, przewidziane na utrzymanie nowego zakładu naukowo-wychowawczego, zostały określone przez synod na sumę 1000 złp. w stosunku rocznym. Z tego biskup miał dawać 600 zł, pozostałe zaś 400 powinni byli dostarczać opaci cysterscy z Koronowa, Pelplina i Oliwy oraz prepozyci zakonni: kartuski, cysterek zarnowieckich i norbertanek żukowskich.

O tym, że biskup Karnkowski na wspomnianym synodzie nie tylko postanowił erygować, ale rzeczywiście wkrótce założył i uruchomił seminarium diecezjalne świadczą: pismo papieża św. Piusa V z 22 maja 1568 r., zatwierdzające uchwały synodalne, wśród nich również powołanie do życia seminarium, dokument samego Karnkowskiego z 16 sierpnia 1569 r., ustanawiający urząd generalnego ekonoma dóbr biskupstwa, wreszcie wypowiedź świadka synodalnego wizytacji katedry wrocławskiej w r. 1577, wicekustosza tejże świątyni, ks. Franciszka z Pszczonowa.

Dokument erekcyjny, zredagowany ściśle według brzmienia dekretu soboru trydenckiego (z 15 lipca 1563 r.) o seminariach, otrzymała Alma Mater Wladislaviensis od tegoż biskupa, przy zgodzie kapituły katedralnej, w dniu 16 sierpnia 1569 r. Jedynie ta szkoła spośród naszych najstarszych seminariów posiada własny dyplom erekcyjny, a to dlatego, że została pomyślana i otwarta jako zakład wyłącznie diecezjalny. Jednocześnie wypadnie zauważyć, że dyplom erekcyjny Seminarium Wrocławskiego należy raczej do grupy dokumentów poświadczeniowych aniżeli do dyspozytywnych.

W pergaminie tym założyciel podał ogólne tylko zryby organizacyjne dla seminarium. Zobowiązując nadal klasztory do opłaty pieniężnej, sam, w ramach zadeklarowanych na synodzie 600 złp., wolał Karnkowski przeznaczyć na cele szkoły uposażenie w gruntach wsi Witowo i Zbłag oraz dziesięć spowowej z miejscowości Chełmce, Szóstka i Kicko, do czego dodał darmowy przemiał zbóż w pobliskich młynach biskupich. Administrowanie sprawami gospodarczymi szkoły zostało przez biskupa powierzone wspomnianemu ekonomowi gen. diecezji, który wyliczał się corocznie wobec ordynariusza, przedstawicieli kapituły i rektora zakładu.

W myśl dokumentu erekcyjnego w seminarium powinno znaleźć wykształcenie i wychowanie 24 alumnów. Wobec dzisiejszej sytuacji personalnej w seminariach a nawet ówczesnej liczby kleru diecezjalnego, wyższej niż obecna, było to za mało. Jednakże pierwsze seminaria duchowne, jako w dużej mierze instytucje doświadczone, nigdzie więcej kleryków nie planowały. Z tego widać, że nawet po założeniu seminarium we Wrocławku kapłani służący diecezji rekrutowali się w dalszym ciągu z innych szkół, nie wyłączając parafialnych. Ośmiu z owych 24 powinno było znać język niemiecki, ażeby potem mogło pracować w pomorskiej części biskupstwa.

Omawiany dyplom nie podaje, ilu w ówczesnym seminarium miało być wykładowców, ale ze wzmiankowanych już akt wizytacji katedry wiadomo, że było ich siedmiu: dwóch profesorów teologii, dwóch magistrów od filozofii oraz trzech bakałarzy dla przedmiotów humanistycznych. Siedmiu nauczycieli na 24 uczniów to całkiem duża liczba. Ze specyfikacji profesorów oraz podziału szkoły na dwie klasy, a raczej na dwa poziomy (praktykowanego na zalecenie synodu londyńskiego z 1556 i soboru trydenckiego z 1563 r. przez ogół seminariów aż do początku XIX w.) wynika, że tamto-wieczny program nauczania seminaryjskiego pokrywał się w najogólniejszym zarysie z dzisiejszym ratio studiorum niższego i wyższego seminarium

duchownego. Kierownictwo nad alumnami, ich nauczanie i wychowanie znalazły się od samego początku w rękach rektora i profesorów, pochodzących z kleru diecezjalnego. Spośród innych polskich starszych seminariów tylko seminarium Zamkowe w Krakowie, założone przez biskupa Bernarda Maciejowskiego w r. 1601, posiadało podobny, czysto diecezjalny zarząd.

Z tychże akt wizytacyjnych katedry dowiadujemy się, że założyciel wystawił zaraz jakiś budynek dla nowej instytucji. Dotychczas bowiem przyjmowano tu za ks. S. Chodyńskim, iż Karnkowski ulokował swych seminarzystów w zabudowaniach szpitalnych św. Witalisa.

3. DZIEJE ZEWNĘTRZNE SEMINARIUM

Jednak już w kilkanaście lat po założeniu szkoły niesprzyjające okoliczności, jak zaraza nawiedzająca dwakroć tutejsze miasto oraz nieregularne wpłaty ze strony zakonów, zachwiały instytutem Karnkowskiego. Jego następcą we Włocławku, nie mniej świątliwy i gorliwy Hieronim Rozrażewski (1581—1600), zrażony do arcybiskupa o podział dotyczący annus gratiae, od samego początku ustosunkował się krytycznie do jego dzieła. Ponadto, jako wychowanek jezuitów, uważał on nie bez słuszności, że seminarium duchowne w ówczesnych warunkach mogą odpowiednio poprowadzić tylko synowie zakonni św. Ignacego. Nie znosząc więc seminarium istniejącego przy katedrze włocławskiej, ale też zbytnio go nie popierając, kierował tenże biskup młodzieńców sposobiących się do kapłaństwa, zwłaszcza przewidzianych na wazniejsze placówki, do różnych kolegiów jezuickich w kraju i za granicą, przeważnie zaś do bliższego Włocławkowi Poznania. Wskutek tego już od r. 1586 klerycy włocławscy kształcili się w Poznaniu, z alumnami tamtejszej diecezji, pod kierunkiem jezuitów a seminarium, o którym mowa, przyjęło nazwę Poznańskiego i Kujawskiego.

Pragnienie ogółu kapłanów, zwłaszcza kapituły katedralnej, aby seminarium wznowić we Włocławku, zrealizował dopiero w r. 1617 świątobliwy biskup Paweł Wołucki (1616—1622), wznosząc dla niego nowy budynek, który istniał tu od strony katedry do r. 1900, nadając ulicy imię Seminaryjskiej. Kleryków ściągnięto do niego z Poznania oraz z innych ośrodków szkolnych i po raz drugi poddano władzy duchowieństwa diecezjalnego. Na skutek tego Wołucki stał się pierwszym odnowicielem Seminarium Włocławskiego.

Z powodu niestałego przebywania biskupów we Włocławku w okresie przedrozbiorowym kraju, główna troska o należyty bieg spraw seminarium spoczywała na barkach kapituły. Spośród biskupów większą pieczołowitością darzyli je świątobliwy Maciej Łubieński (1631—1642) i Florian Kazimierz Czartoryski (1654—1673), za którego pontyfikatu Szwedzi poczynili wielkie szkody w mieście i seminarium.

Biskup Bonawentura Madaliński (1681—1691) przeprowadził, przy oporze kapituły, przeciwnej ponownemu powierzaniu seminarium zakonnikom, swój plan, na mocy którego zakładem naszym na przełomie XVII i XVIII w. zarządzało niemieckiego pochodzenia zgromadzenie księży bartolomitów (założone przez bł. Bartłomieja Holzhausera w r. 1640), zwanych w Polsce bartoszkami lub komunistami.

Ustawicznym zmartwieniem biskupów i kapituły, po sprowadzeniu alumnów od jezuitów z Poznania, był brak odpowiednich profesorów spośród duchowieństwa świeckiego. Wobec tego biskup Konstanty Felicjan Szaniawski (1707—1720), za zgodą kapituły, dokumentem z 31 grudnia 1719 r., oddał

seminarium, już po raz trzeci w jego dziejach, pod zarząd zakonników, w tym wypadku francuskiego pochodzenia księży misjonarzy św. Wincen- tego a Paulo (założonych w Paryżu w r. 1628). Wspomniany dyplom nosi tytuł powtórnej erekcji Seminarium Włocławskiego, a Szaniawski jest dru- gim odnowicielem tejże instytucji. Według nowej erekcji w seminarium powinno przebywać już nie 24, jak za Karnkowskiego, ale tylko 12 klery- ków, z których znowu $\frac{1}{3}$, a więc czterech, miało znać język niemiecki. Liczbę alumnów we Włocławku dlatego teraz zmniejszono do połowy, że tutejsza diecezja posiadała w tym czasie drugie seminarium duchowne w Gdańsku. Biskup Szaniawski we wspomnianym akcie powiększył opisy- wanemu zakładowi uposażenie w gruntach, dodając do wsi Witowo i Zbłąg jeszcze Szóstkę. Także gotycki kościółek szpitalny św. Witalisa męcz. (z r. 1330) stał się od tego czasu wyłączną kaplicą seminaryjską.

Z księży misjonarzy byli zadowoleni zarówno biskupi jak i kapituła. Za ich rządów, w r. 1843 został zbudowany nowy pawilon seminaryjski, otyn- kowany (od ul. Gęsiej, obecnie Wojska Polskiego), który w l. 1934/35 pod- wyższono o jedno piętro i oddano na wyłączny użytek biblioteki tutejszej szkoły. Prowadziliby seminarium zapewne dłużej, gdyby nie zniósł ich w b. Królestwie, razem z innymi zakonami, ukaz carski z 8 listopada 1864 r. W związku z kasacją misjonarzy seminarium utraciło swoje majątki na rzecz rządu zaborczego.

Z rąk misjonarzy przejęli w r. 1866, również po raz trzeci, kierownic- two nad seminarium księża diecezjalni — w tym wypadku, kolejno po sobie sławni rektorzy bracia Zenon († 1887) i Stanisław († 1919) Chodyńscy. Ich to oraz następnych rektorów i profesorów wysiłkiem instytucja nasza prze- kształciła się na przełomie XIX i XX stulecia w ważny zakład naukowo- wychowawczy. Za patrona seminarium obrano św. Stanisława Kostkę. W r. 1927 uzyskało ono od państwa prawa szkoły wyższej. W czasie rektora- tu Zenona Chodyńskiego, w r. 1882, zbudowano dwa nowe pawilony — klerycki od strony ogrodu, oraz drugi od podwórza, w którym na parterze znajduje się m. in. refektarz, a na piętrze mieściło się przed r. 1939 muzeum diecezjalne. Natomiast za rządów rektorskich Stanisława Chodyńskiego, w l. 1899—1900, stanął od strony katedry, na miejscu budynku z początku XVII w., wielki gmach frontowy.

Po próbach trwających od początku XVII stulecia, założono we Włocław- ku w r. 1908, za rektoru wielkiego Idziego Radziszewskiego († 1922), niż- sze seminarium duchowne (pierwotna jego nazwa — Liceum im. Papieża Piusa X, od r. 1932 — Gimnazjum im. Pap. Piusa X). Od chwili jego powsta- nia instytucja obejmująca starsze kursy kleryckie została nazwana Wyż- szym Seminarium Duchownym we Włocławku. Początkowo seminarium niż- sze mieściło się w zabudowaniach wyższego, lecz w r. 1932 otrzymało swój własny gmach. Został on w r. 1939 obrócony przez Niemców na magistrat miejski i tym celom służy do chwili obecnej. Seminarium niższe, wznawiane po ostatniej wojnie dwukrotnie (1945—1956 i 1958—1961), mieściło się już to w budynkach seminarium wyższego, już w imponującym gmachu (Kato- lickiego) Gimnazjum im. Jana Długosza, które także uległo likwidacji.

Pragnąc zabezpieczyć byt materialny zakładu oraz stworzyć miejsce let- niskowe dla biedniejszych kleryków, diecezja nabyła w r. 1937 od Państwo- wego Banku Rolnego majątki Żydowo i Żydówek k. Lubrańca, przemiano- wane w akcie rejentalnym (ku czci biskupa ordynariusza) na Radonie i Ja- sieńczyk. Nie długo się jednak nimi cieszone, albowiem w r. 1939 przejęli

je Niemcy. Rewindykowane w r. 1945, w dwa lata później zostały upaństwowione. Zresztą czy seminarium posiadało dobra ziemskie czy też nie, studiujący w nim, zwłaszcza w niższym, musieli uiszczać określone taksy.

Czasy wojen l. 1914—1918 oraz 1920 r. były ciężkimi dla seminarium, atoli druga wojna światowa zadała instytucji niepowetowane straty. W samej diecezji, wcielonej w całości do Rzeszy Niemieckiej, organizacja kościelna i działalność duszpasterska niemal ustały, kapłani bywali aresztowani a wierni wywożeni. Ordynariusz diecezji, biskup Karol Radoński wyjechał za granicę na poniewierkę; świątobliwy biskup sufragan Michał Kozal z duchowieństwem Włocławka oraz z częścią profesorów seminarium, na czele z rektorem ks. Franciszkiem Korszyńskim, i kilkunastu alumnami dwóch najstarszych kursów (VI i V) zostali 7 listopada 1939 r. wtrąceni do miejscowego więzienia. Nasza rodzina seminaryjska, pozbawiona wolności, przeszła potem przez internowanie w klasztorze salezjańskim w Łądzie (1940) oraz gehennę obozów hitlerowskich w Sachsenhausen czyli Oranienburgu (1940) i Dachau (1941—1945).

Atoli nawet w trudnych warunkach więziennych i obozowych księży profesorowie kształcili i wychowywali swych wiernych uczniów. W Łądzie (dokąd już w r. 1826 energiczny biskup Józef Koźmian pragnął przenieść seminarium z Włocławka, ażeby je ulokować w obszernych gmachach pocysterskich, przy pięknym kościele) alumni zdolali ukończyć całoroczny kurs seminaryjski. Miłość do nauki i książki była zawsze w tym zakładzie wielką i mniemam, że nadal taka pozostaje. Znałem alumna, który przy przewożeniu (26 sierpnia 1940 r.) grupy włocławskiej z Łądu do obozu, włożył sobie do walizy poduszkę, koc oraz podręczniki z teologii i prawa kościelnego. Kiedy po trzech dniach przyszło mu, razem z innymi, odbywać uciążliwą pieszą drogę z dworu w Szczeglinie do stacji kolejowej Mogilno a walizki nie mógł już dźwigać, wyrzucił z niej ukradkiem, aby eskortujący esesmani nie spostrzegli, do rowu najpierw poduszkę; gdy w czasie dalszego marszu jeszcze miał za ciężko, pozostawił za sobą w ten sam sposób koc, ale umiłowane książki dowiózł do Oranienburga, nie chcąc się z nimi rozstawać.

Również w Dachau, w lżejszych co do rygoru l. 1943—1944, funkcjonowało w ukryciu Seminarium Włocławskie, do którego przyłączali się alumni z innych diecezji i zakonów. Zarówno profesorowie jak i klerycy włocławscy, postawieni w nieludzkich warunkach bytowania, zachowali godność ludzką, w następstwie czego piewca zwycięstwa dobra nad złem w dachauńskim obozie, biskup Korszyński, mógł ich później prawie wszystkich zaliczyć do owych jasnych promieni, które tam dojrzał.

Wybawieni ze strasznej otchłani przez żołnierzy sprzymierzonych 29 kwietnia 1945 r., za cudownym wstawiennictwem św. Józefa Kaliskiego, któremu uprzednio oddali się w opiekę, a potem przygarnięci przez swych francuskich przyjaciół, alumni włocławscy dokończyli przepisanych studiów w Paryżu i w równe trzy miesiące od uwolnienia (29 lipca) otrzymali święcenia kapłańskie z rąk swojego ordynariusza, przybyłego tu z Londynu. Pobyt części Seminarium Włocławskiego w stolicy Francji stał się także okazją do założenia przez tamtejszą Polską Misję Katolicką, kierowaną przez ks. rektora dra Franciszka Cegielkę, pallotyna, Seminarium Polskiego. W maju i czerwcu 1946 r. zachowani przy życiu profesorowie i neoprezbiterzy powrócili w większości do Włocławka.

Także i ci spośród profesorów i kleryków tutejszej szkoły, którym udało

się uniknąć aresztowania w r. 1939 i pozostali w ciemnym przez okupanta kraju, przechodzili różne, trudne koleje życia. Profesorowie albo się ukrywali, albo pracowali wśród niebezpieczeństw w duszpasterstwie, pracy charytatywnej, w tajnym nauczaniu. Alumni, których wybuch wojny zastał na młodszych kursach, przeważnie wsiąkli w głębę świecką, nie zostawszy kapłanami. Klerycy z kursów średnich w znacznym stopniu dokończyli swych studiów, korzystając z dobroci przełożonych seminariów diecezjalnych: warszawskiego, kieleckiego, sandomierskiego, krakowskiego i częstochowskiego oraz pallotynów w Ołtarzewie, znajdujących się w tzw. Generalnej Guberni.

Na początku 1945 r. przybyli do Włocławka profesorowie, pozostali w kraju, oraz znaczna liczba alumnów, zarówno tych przedwojennych, jak i pragnących dopiero zapisać się do seminarium. Jednakże zastali gmach zdewastowany i poprzeraiany przez Niemców, którzy urządzili w nim szpital wojskowy. Nie widząc tu środków do życia, zainstalowali seminarium na plebanii w Lubrańcu, dokąd blisko było dowozić prowiant z odzyskanego Radonia. Z tego powodu, iż nie było funduszy na opłacanie profesorów, niektórym z nich Kuria Diecezjalna przydzieliła w administrację okoliczne parafie kujawskie. (I znowu powtórzyła się historia; tu bowiem jeszcze biskup S. Karnkowski, niezadowolony z kanoników regularnych laterańskich, zamierzał urządzić seminarium w ich budynkach i dobrach, zanim założył je we Włocławku!). Po kilku miesiącach społeczność seminaryjska powróciła do Włocławka. Obowiązki rektora seminarium pełnił przez cały rok ks. prof. Stefan Wyszyński, a kiedy został (4 marca 1946 r.) biskupem lubelskim, objął je po nim przybyły z Paryża w maju tr. rektor przedwojenny, ks. prof. Korszyński.

W Seminarium Włocławskim otrzymywali naukę, a nieraz i wychowanie, także klerycy obcych diecezji oraz zakonów i zgromadzeń. „Litość za litość — niebieska opieka tajne nagradza uczynki człowieka” — śpiewał K. Brodziński. Tak, sprawiedliwość dziejowa wyrównuje dobre czyny! Jedliśmy w ciągu tych czterech stuleci chleb kapłański i pili mleko duchowne nauki teologicznej z rąk licznych dobroczyńców: na przełomie XVI i XVII w. od jezuitów, na przełęczy XVII i XVIII stulecia od bartolomitów, w ciągu dziesiątków lat w XVII i XIX w. od misjonarzy, w czasie minionej, strasznej wojny tułaliśmy się po kraju niemieckim, korzystaliśmy z Francji i tu, w kraju, w tyłu powyżej wymienionych seminariach, nie przeto dziwnego, że i nam przypadło w radosnym udziale dzielić się z naszymi braćmi w kapłaństwie nauką, mieszkaniem i chlebem... A więc w l. 1894—1898 uczyli się u nas alumni diecezji kieleckiej, pozbawieni wtedy własnego seminarium, w czasie dwóch kolejnych wojen — 1914—1918 i 1919—1921 — studiowali w tych murach niektórzy klerycy diecezji sejneńskiej, wileńskiej, mińskiej i łucko-żytomierskiej, a w l. 1926—1931 — nowej diecezji częstochowskiej; w l. 1890—1923 pobierali tu naukę paulini, w l. 1911—1912 niektórzy kapucyni, w r. 1922 — nieliczni oratorianie, przed samą drugą wojną światową, po niej — w latach czterdziestych naszego stulecia i obecnie, trzeci już raz, kamilianie, w latach czterdziestych i pięćdziesiątych — orioniści, wreszcie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych — marianie. Promieniowało więc daleko i szeroko to swojego rodzaju „ekumeniczne” seminarium.

4. DZIEJE WEWNĘTRZNE SEMINARIUM

Organizacja seminarium, w zasadzie podobna do siebie przy jego początku i obecnie, w szczegółach wielce się różni nie tylko w punkcie wyjścia i dojścia, ale też w czasie czterowiekowego trwania zakładu. Na czele instytucji stał zawsze rektor, nazywany do r. 1866 prefektem seminarium, następnie regensem, a od r. 1918 rektorem. Do pomocy miał on zawsze profesorów, których na początku szkoły było 7, w okresie misjonarskim nawet nie zawsze tylu, a w obecnym stuleciu, zwłaszcza po ostatniej wojnie, ponad 20. W czasach najnowszych profesorowie dzielą się na dwie grupy — moderatorów (rektor, wicerektor, ojciec duchowny, prefekt studiów) oraz profesorów zwykłych.

Liczba kleryków według pierwszej erekcji (1569) była określona na 24, według drugiej (1719) miała wynosić tylko 12; dopiero w r. 1822 doszła do 45, utrzymując się mniej więcej na połowie setki aż do r. 1882 czyli do wybudowania osobnego skrzydła, przeznaczonego wyłącznie na mieszkania alumnów. W r. 1885 przekroczyła ona cyfrę 100 i utrzymywała się do r. 1960 na stukilkudziesięciu, by w ostatnich latach spaść do 80 czy nawet 70.

Od początku swego istnienia aż do r. 1805 Seminarium Włocławskie składało się z dwóch kursów. W r. 1806 dołożono kurs III, w r. 1818 — IV, w 1869 — V, wreszcie w 1904 — VI. Od r. 1908 (data założenia dwuklasowego — VII i VIII klasa — seminarium niższego) do r. 1920 (data powiększenia seminarium niższego o dalsze dwie klasy, V—VI, oraz zastrzeżenie wstępu do seminarium wyższego tylko dla kandydatów, posiadających świadectwo dojrzałości, uzyskane w seminarium niższym lub w szkołach średnich obcych) cały program studiów trwał także 6 lat: 2 kursy niższe (typu neoklasycznego) i 4 wyższe (filozofia i teologia). Od r. 1927 samo seminarium wyższe trwało już 5 lat czyli 5 kursów po maturze, a od r. 1938 — 6 kursów (pierwsze 2 filozoficzne i następne 4 teologiczne), co utrzymuje obecna praktyka.

Pewna ilość kończących tutejszą szkołę a często nawet kleryków, jak to bywało w ciągu XIX i na początku obecnego stulecia, odbywała jeszcze dalsze studia na uniwersytetach krajowych i zagranicznych, specjalizując się w różnych dziedzinach wiedzy, zdobywając stopnie naukowe, a następnie służąc samemu seminarium w charakterze profesorów oraz diecezji — w jej konsystorzach, Kurii Biskupiej, Sądzie Kościelnym a także na innych ważnych stanowiskach. Do r. 1939 były to następujące uczelnie krajowe: Seminarium Generalne w Warszawie (1825—1835), Akademia Duchowna w Warszawie (1836—1867), Akademia Duchowna w Petersburgu (1867—1918), Katolicki Uniwersytet Lubelski (od r. 1918), Uniwersytet Warszawski (od 1917), Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Poznański (od 1919), a z zagranicznych — katolickie uniwersytety względnie instytuty: we Fryburgu Szwajc., Lille, Lowanium, Paryżu, Ratyźbonie, Rzymie, Strasburgu, Waszyngtonie. Po r. 1945 wychowankowie Seminarium Diecezjalnego we Włocławku przebywają na studiach specjalnych w większej liczbie aniżeli dawniej.

Seminarium to zgromadziło w ciągu długiego swego istnienia zasobną bibliotekę, do której w l. 1948—1950 włączono, jako zbiór wydzielony, starszą od wspomnianej — Bibliotekę Kapituły Włocławskiej. Przy Seminarium Włocławskim powstało również na przełomie XIX i XX w. Muzeum Diecezjalne, które rozgrabili Niemcy w czasie ostatniej wojny. W oparciu o tę

bibliotekę i bogate Archiwum Kapituły Włocławskiej, przemianowane po r. 1946 na Archiwum Diecezjalne, pielęgnowało naukę wielu rektorów i profesorów tej instytucji, rozślawiając imię naszej Almae Matris poza granice diecezji a nieraz także kraju. Do nich należą księża — w okresie staropolskim: Stefan Damalewicz († 1673), historyk; w czasach misjonarskich: Michał Mioduszewski († 1868), muzykolog, Antoni Putiatycki († 1862), matematyk i teolog, Franciszek Płoszczyński († 1873), teolog, Józef Pawlicki († 1868), teolog, Jan Siedlecki († 1902), muzykolog; z kleru diecezjalnego po r. 1866: Zenon Chodyński († 1887), kanonista, Stanisław Chodyński († 1919), historyk i liturgista, Idzi Radziszewski († 1922), filozof, Władysław Krynicki († 1928), historyk, Józef Kruszyński († 1953), biblista, Antoni Szymański († 1942), socjolog, Michał Morawski († 1939), historyk. Żyjących, siłą rzeczy, z punktu widzenia naukowego nie klasyfikuje.

Seminarium Duchowne we Włocławku stało się także zasłużonym ośrodkiem wydawniczym. Pod kierunkiem jego profesorów wychodzi od r. 1909 ogólnopolskie czasopismo teologiczne *Ateneum Kapłańskie*. Alumni tegoż seminarium wydawali w l. 1918—1931 *Przedświt*, pismo kwartalne polskiej młodzieży duchownej. Może jeszcze we Włocławku zrodziła się u ks. Michała Nowodworskiego, włocławianina i początkowo kapłana tutejszej diecezji, myśl wydania *Encyklopedii Kościelnej*. Pierwszy jej tom wyszedł w r. 1873 w Warszawie, jednak tak się złożyło, iż tom ostatni, 33, w sześćdziesiąt lat po ukazaniu się pierwszego, wydało pod red. ks. prof. Stefana Biskupskiego nasze seminarium.

Pracownicy tego zakładu byli redaktorami lub wydawcami (administratorami) innych jeszcze czasopism, ukazujących się we Włocławku lub na terenie diecezji, których seminarium nie firmowało. W układzie alfabetycznym są to: miesięcznik *Głos Wiary* (Włocławek 1909—1918), mies. *Homiletyka*, od r. 1906: *Homiletyka i Przewodnik Społeczny* (Wł. 1898—1914), mies. *Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej*, od r. 1927: *Włocławskiej* (Wł. od 1907), tyg. *Ład Boży* (Wł. 1945—1953), dziennik *Słowo Polskie*, od r. 1919: *Słowo Kujawskie* (Wł. 1918—1929), *Tygodnik Polski* (Wł. 1933—1939), mies. *Wiadomości Pastorskie* (Piotrków — Częstochowa 1905—1907). Również półrocznik *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, wydawany na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, tutaj się zrodził i we Włocławku posiada swój drugi adres wydawniczy.

Oprócz periodyków profesorowie tutejsi wydali na przestrzeni kilku ostatnich dziesiątków lat, z różnych dziedzin nauki, wiele prac i publikacji źródłowych, choćby wspomnieć tylko znane *Monumenta historica Dioeceseos Wladislaviensis* (Wladislaviae 1881—1912). Publikowali oni w różnych ośrodkach naukowych, przeważnie jednak nakładcą była, istniejąca od r. 1907, Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna we Włocławku, posiadająca swe zasługi i tradycję, od dłuższego czasu unieruchomiona.

Nie zdziwi przeto nikogo, że to jedno z najlepiej stojących w b. Królestwie Kongresowym seminarium duchowne mogło w r. 1918 dać największy wkład naukowy i administracyjny w powstanie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dostarczając mu przede wszystkim założyciela i pierwszego rektora — ks. Idziego Radziszewskiego (1918—1922), a później jeszcze trzech innych rektorów — ks. Józefa Kruszyńskiego (1925—1933), ks. Antoniego Szymańskiego (1933—1942) i ks. Józefa Iwanickiego (1952—1956). Ostatnio wymieniony jest od r. 1965 również rektorem drugiej uczelni katolickiej w Polsce, mianowicie Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Spośród wychowanków tutejszego seminarium, na przestrzeni ostatniego stulecia, równa liczba 20 kapłanów była lub jest nadal profesorami, docentami i wykładowcami na wyższych uczelniach krajowych — w Akademii Duchownej w Warszawie (skrót: ADW), Akademii Duchownej w Petersburgu (ADP), na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (KUL), Uniwersytecie Warszawskim (UW) i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (ATK). Niektórzy z nich wykładali na dwóch czy nawet trzech z tych uczelni. Oto pełny, alfabetyczny zestaw tychże pracowników nauki: Biskupski Stefan (* 1895, UW, ATK), Borowski Antoni (1884—1968, UW, KUL), Bromski Józef (1872—1937, UW), Czajka Stanisław (1897—1965, KUL), Drzewiecki Feliks (1855—1913, ADP), Florczak Józef (1887—1942, KUL), Insadowski Henryk (1888—1946, KUL), Iwanicki Józef (* 1902, UW, KUL, ATK), Kremer Piotr (1878—1951, ADP, KUL), Kruszyński Józef (1877—1953, KUL), Librowski Stanisław (* 1914, KUL, ATK), Mazierski Stanisław (* 1915, KUL), Nowodworski Michał (1827—1896, ADW), Olejnik Stanisław (* 1920, ATK, KUL), Pęcherzski Cezary (1881—1925, KUL), Radziszewski Idzi (1871—1922, ADP, KUL), Szafrąński Władysław (* 1908, ATK), Szuleta Józef (* 1909, UW, KUL, ATK), Szymański Antoni (1881—1942, KUL), Wasilkowski Ludwik (1890—1943, KUL).

Do drugiej połowy XIX w. seminaria diecezjalne były raczej szkołami praktycznymi dla duszpasterzy niż uczelniami wyższymi. Stąd dawniejsi biskupi nie uczyli się w nich, ale ogólniejsze swoje wykształcenie zdobywali w instytutach zakonnych i na uniwersytetach, natomiast ogładę towarzyską na dworach monarszych i biskupich. Mimo to, od końca XVIII stulecia do chwili obecnej, 14 kapłanów — wychowanców naszej instytucji zostało biskupami, dwóch z nich arcybiskupami a jeden prymasem i kardynałem. Oto ich chronologiczny poczet: Feliks Łukasz Lewiński († 1825) został w r. 1794 sufraganiem wrocławskim, skąd w r. 1818 odszedł na pierwszego ordynariusza; Wojciech Stanisław Owczarek († 1938) został w r. 1918 sufraganiem wrocławskim, w r. 1825 postąpił na biskupstwo lubelskie; Franciszek Pawłowski († 1852) w r. 1826 został sufraganiem warszawskim, w r. 1829 koadiutorem biskupa płockiego, by w r. 1836 objąć wspomnianą diecezję; Michał Jan Marszewski († 1867) został w r. 1856 biskupem kujawsko-kaliskim czyli wrocławskim; Karol Ludwik Pollner († 1887) objął w r. 1883 sufraganię wrocławską; Michał Nowodworski († 1896) został w r. 1890 ordynariuszem płockim; Władysław Paweł Krynicki († 1928) objął w r. 1918 sufraganię wrocławską, by w r. 1927 awansować na miejscowego ordynariusza; Wojciech Stanisław Owczarek († 1938) został w r. 1918 sufraganiem wrocławskim; Marian Leon Fulman († 1945) — mianowany w r. 1918 biskupem lubelskim; Włodzimierz Jasiński († 1965) został w r. 1930 biskupem sandomierskim, w r. 1934 otrzymał translację do Łodzi a w r. 1946 — godność arcybiskupa tyt. dryzyparyjskiego; Stanisław Czajka († 1965) osiągnął w r. 1944 sufraganię częstochowską; Stefan Wyszyński (* 1901) został w r. 1946 biskupem lubelskim, 1948 — arcybiskupem-metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim oraz prymasem Polski a w r. 1953 kardynałem; Franciszek Salezy Korszyński († 1962) osiągnął w r. 1946 sufraganię wrocławską; Kazimierz Majdański (* 1916) został w r. 1962 sufraganiem tutejszej diecezji.

Byli wśród alumnów Seminarium Włocławskiego i tacy, którzy zasłynęli na polu pracy społecznej, oświatowej a nawet politycznej. Księża Wacław Bliziński († 1944), Stanisław Nawrocki († 1958) i Szczęsny Starkiewicz († 1958) zostali wybrani w r. 1920 na posłów I Sejmu wolnej Ojczyzny.

Ks. Stefan Downar († 1942) został posłem sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1935. Ks. Blizińskiego powołał w tymże roku prezydent państwa na senatora. Ten ostatni jednak najwięcej jest znany jako twórca wzorowej wsi polskiej Lisków.

Ukończyli nasze seminarium również tacy, którzy zeszedli z tego świata w opinii świętości i odbierają obecnie prywatną cześć pośmiertną. Są to: ks. Konstanty Księski († 1904), apostoł Kalisza, ks. Franciszek Stopierzyński († 1911), długoletni profesor opisywanej szkoły, oraz bp Wojciech Owczarek († 1938), sufragan wrocławski i założyciel Zgromadzenia Sióstr od Niepokalanej Maryi.

Wreszcie w czasie drugiej wojny światowej wychowankowie naszej Almae Matris: 2 biskupi (Fulman i Jasiński), 355 kapłanów różnych szczebli oraz 24 alumnów cierpieli prześladowania w więzieniach i obozach niemieckich. Spośród kapłanów bezwzględna większość oddała życie za Kościół i Polskę.

5. ZAKOŃCZENIE

Diecezja wrocławska posiadała w ciągu swych długich i złożonych dziejów seminaria duchowne także poza stolicą biskupią. Seminarium w Gdańsku, w największym wówczas mieście nie tylko tej diecezji ale i całej Polski, uruchomił w r. 1620, w dobrach swej mensy na Szkotach, pod kierownictwem jezuitów, znany już nam biskup Wołucki. Wspomnianych zakonników, dla prowadzenia takiej szkoły, zamierzał sprowadzić do Gdańska jeszcze w r. 1564 biskup Mikołaj Wolski, a później do Kartuzji Gdańskiej jego następca S. Karnkowski. Po długich staraniach osadził ich w Gdańsku, w l. 1592—1594, biskup Rozrażewski, atoli seminarium nie zdążył otworzyć. Seminarium Gdańskie, mimo starań biskupów, szczególnie M. Łubińskiego (1631—1642) i Krzysztofa Szembeka (1721—1739), istniało z przerwami, z powodu prześladowań jezuitów przez innowierczy magistrat miasta. Około r. 1730 liczyło ono, na 4 kursach, 21 kleryków. W pewnych okresach czasu w Gdańsku nauczano tylko filozofii, natomiast na studia teologiczne tamtejsi alumni wyjeżdżali do Włocławka. Upadło ono ze zniesieniem jezuitów w r. 1773. Biskup Józef Rybiński (1777—1806) usiłował wznowić szkołę w budynkach pojezuickich przy pomocy misjonarzy św. Wincentego. Kiedy jednak rząd pruski nie wyraził na to zgody, tenże ordynariusz pertraktował w sprawie uruchomienia seminarium z misjonarzami, osiedlonymi przez swego poprzednika Szaniawskiego (w l. 1708—1713) w Świętym Wojciechu pod Gdańskiem; ale i to mu się nie udało. Sprawa wlokła się bez pozytywnego rezultatu aż do l. 1818—1821, w których zakończyła się faza kujawsko-pomorska diecezji wrocławskiej, a Pomorze Gdańskie, odłączone od Włocławka, zostało przydzielone małemu pod względem obszaru biskupstwu chełmińskiemu.

Drugie seminarium, niezupełnie zorganizowane, a właściwie przygotowane w stosunku do wrocławskiego, założył w r. 1839 w Kaliszu, przy klasztorze bernardynów, biskup Walenty Tomaszewski (1836—1850). Starali się o jego otwarcie już dwaj pierwsi biskupi kujawsko-kaliscy: Andrzej Wołłowicz (1819—1822) i Józef Szczepan Koźmian (1823—1831). Klerycy w Kaliszu potrzebni im byli głównie do nabożeństw pontyfikalnych, które odprawiali w tamtejszej kolegiacie. Seminarium to zakończyło swój żywot ze śmiercią biskupa Tomaszewskiego, gdyż jego następcą, Marszewski, zwią-

zany od młodości z Włocławkiem, nie zamieszkał w Kaliszu, przywracając tym samym rezydencję biskupów w stolicy Kujaw.

Olbrzymie straty personalne, poniesione przez diecezję i środowisko naukowe włocławskie w czasie ostatniej wojny, a następnie skierowanie głównego wysiłku przez ordynariuszy powojennych (K. Radońskiego, 1929—1951 i A. Pawłowskiego, 1953—1968) na pracę duszpasterską — z pewnym uszczerbkiem dla seminarium i nauki, jak również odrodzenie się względnie powstanie innych kościelnych ośrodków naukowych w kraju... wszystko to spowodowało, że seminarium nasze nie odzyskało jeszcze swej przedwojennej pozycji.

Biskupstwo tutejsze, przynajmniej jak to obecnie widzimy, pod względem naukowym wydaje się należeć raczej do diecezji przeszłości niż przyszłości. Innymi słowy — więcej w nim ubywa kapłanów uczonych aniżeli przybywa. Podczas drugiej wojny światowej i w kilka lat po niej zmarło z tutejszej diecezji aż 5 wysoce kwalifikowanych pracowników nauki (księża: Insadowski, Kremer, Kruszyński, Morawski i Szymański). W jednym tylko roku 1968 utraciliśmy aż dwóch profesorów zwyczajnych, biskupa Pawłowskiego i prałata Borowskiego! Na skutek tego obecnie posiadamy już tylko 6 samodzielnych pracowników nauki (księża — profesorowie: Biskupski, Iwanicki, Szuleta i docenci: Librowski, Mazierski, Olejnik). W tym aspekcie, rzecz zrozumiała, ze względu na dawne wydziały teologiczne tamtejszych uniwersytetów, idą w dalszym ciągu przed Włocławkiem nie tylko Kraków — 7 habilitowanych i Lubaczów (przedtem Lwów) — 10 habilitowanych, ale także w ostatnich latach wyprzedził nas mocno Tarnów — 10 samodzielnych pracowników nauki i dorównał nam Sandomierz — 6 samodz. pracowników n. Inne diecezje znajdują się w tym marszu nadal za nami. Stąd nie jest jeszcze za późno wszcząć starania o prawa papieskiego instytutu naukowego dla naszej Alma Mater, tym bardziej, że uzyskują je szkoły duchowne mające mniejszą liczbę własnych wykładowców habilitowanych, lub przynajmniej o agregację jej do jakiegoś uniwersytetu kościelnego.

Tak przedstawiałby się krótki zarys historyczny włocławskiej rodziny seminaryjskiej na przestrzeni czterech wieków w działaniu i doznawaniu.

Źródła i opracowania na temat Seminarium Duchownego we Włocławku są obfite. Najważniejsze spośród nich podaję poniżej w bibliografii ogólnej do tego artykułu. Najwięcej przyczynków dotyczących opisywanej instytucji mieści się w czasopiśmie *Kronika Diecezji Włocławskiej*. Odnoszą się one głównie do potrzeb i inwestycji wkładanych w szkołę oraz posiadają charakter sprawozdań z rozpoczęcia i zakończenia poszczególnych lat akademickich. Istnieją dwa dzieła główne, jakich nie posiada żadne inne seminarium w kraju, mianowicie *Documenta historica Seminarii Wladislaviensis*, wydane przez ks. S. Chodyńskiego (Warszawa 1897), zawierające najważniejsze dokumenty odnoszące się do tegoż zakładu, oraz reguły i dekrety powizytacyjne, wydane przez biskupów dla tej szkoły w l. 1631—1884, tudzież opracowanie pt. *Seminarium Włocławskie* autorstwa tegoż ks. Chodyńskiego (Włocławek 1904).

Ważniejsza bibliografia: 1. **Opracowania** — Biskupski S., *Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych*, London 1946; Biskupski S., *Męczeńskie biskupstwo księdza Michała Kozala*, wyd. 2, Warszawa 1955; Biskupski S.,

Straty polskiej nauki teologicznej podczas wojny. Środowisko wrocławskie, *Aten. kapł.*, r. 40: 1948 t. 48 s. 507—9; Biskupski S., Un évêque martyr, mgr Michel Kozal, Vanves 1946; Cerski L., Niższe Seminarium Duchowne we Wrocławku od założenia [1908] do r. 1939, Wrocławek 1952 (maszynopis); Chodyński S., Biblioteka Kapituły Wrocławskiej, Uzupełnił rozdziałem o katalogach i wydał S. Librowski, Wrocławek 1949; Chodyński S., Seminarium Wrocławskie, Wrocławek 1904; Chodyński S., Szkoła katedralna wrocławska, Wrocławek 1900; Korszyński F., Jasne promienie w Dachau, Poznań 1957; Korszyński F., Un vescovo polacco a Dachau, Brescia 1963; Librowski S., Archiwum Diecezjalne we Wrocławku [w latach] 1945—1958, Wrocławek 1958; Librowski S., Dekret Soboru Trydenckiego o seminariach i pierwsze seminaria diecezjalne w Polsce, *Aten. kapł.*, r. 61: 1969 t. 72 s. 204—236; Librowski S., Diecezja i Seminarium Wrocławskie a Katolicki Uniwersytet Lubelski, Wrocławek 1969 [maszynopis; artykuł ten ukaże się w późniejszym tomie czasopisma]; Librowski S., Czterechsetlecie erekcji Seminarium Wrocławskiego (1569—1969), *Arch. Bibl. Muz.*, t. 18: 1969 s. 125—32; Librowski S., Czterechsetlecie fundacji Seminarium Wrocławskiego (1568—1968), *Arch. Bibl. Muz.*, t. 17: 1968 s. 179—85; Librowski S., Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa diecezji wrocławskiej [w latach] 1939—1945, Wrocławek 1947; Librowski S., Właściwie, które seminarium diecezjalne w Polsce jest najstarsze? *Arch. Bibl. Muz.*, t. 17: 1968 s. 185—9; Morawski M., Monografia Wrocławka (Wrocławia), Wrocławek 1933 (s. 297—307: Wrocławskie Seminarium Duchowne); Pamięć 600-lecia kościoła seminaryjskiego św. Witalisa we Wrocławku, 1330—1930, [Oprac. J. Przybysz i in.], Wrocławek 1930; Patykiewicz W., Zarys dziejów Seminarium Duchownego we Wrocławku, *Przedświt*, r. 10: 1928; Pawłowski A., 400-lecie Seminarium Duchownego, *Kron. Diec. Włoc.*, t. 51: 1968 s. 176—80; Seminaria Ecclesiae Catholicae, (Romae) 1963 (s. 900—1: Seminarium Wladislaviense); Szymański B., Wyższe Seminarium Duchowne we Wrocławku od 1900 do 1939 roku, Wrocławek 1952 (maszynopis); Uroczystości w Łądzie dla uczczenia martyrologium duchowieństwa, [Oprac. J. Świniarski i in.], *Kron. Diec. Włoc.*, t. 50: 1967 s. 215—40; Wysocki J., Józef Ignacy Rybiński, biskup wrocławski i pomorski 1777—1806, Rzym 1967; Wyższa szkoła we Wrocławku, *Kron. Diec. Włoc.*, r. 22: 1928 s. 31. — **2. Źródła drukowane:** Documenta historica Seminarii Wladislaviensis. Ed. S. Chodyński, Varsaviae 1897; Ordinationes et regulae Seminarii Wladislaviensis iussu ac mandato [...] S. Zdzitowiecki [...] episcopi [...] editae, Wladislaviae 1916; Statuta synodalia Dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae, ed. Z. Chodyński, Varsaviae 1890. — **3. Czasopisma:** Ateneum Kapłańskie, od r. 1909; Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej [od r. 1927: Wrocławskiej], od r. 1907; Przedświt (Wrocławek), 1918—31; Schematyzmy (elency katalogi, roczniki) diecezji wrocławskiej od r. 1798. — **4. Archiwalia:** Akta Seminarium Duchownego we Wrocławku (przechowywane w Arch. Diec. we Włocł. i w kancelarii rektorskiej tejże szkoły); Akta Kurii Diecezjalnej we Wrocławku odnoszące się do Seminarium Duch. we Włocł. (przechowywane w Arch. Diec. i w Kurii Diec.). — **5. Wspomnienia** autora artykułu.

INTRA OCTOGENA SACRI VLADISLAVIENSIS SEMINARII LUSTRA

S u m m a r i u m

Hocce Seminarium, unum ex antiquissimis in Poloniae terris, quibusdam vero rerum temporibus vetustissimum, anno 1968 octogena suae foundationis lustra, anno autem 1969 eadem ipsius erectionis festa celebrabat. In protracto rerum suarum spatio ter (1568—1586, 1617—1719 et ab anno 1866) a clero dioecesano, totidemque a viris religiosus: a sodalibus S. Jesu (1586—1617), a congregatione Bartholomitarum (exeunte XVII et ineunte XVIII saeculo), tum a S. Vincentii a Paulo missionariis (1719—1864) regebatur.

Quod Institutum in suarum rerum gestarum decursu gaudiis et tristitiis afficiebatur, quorum tristia belli a. 1939—1945 tempora martyrio inbuuntur. Quae quidem sacra schola exeuntis XIX et ineuntis XX saeculi spatio maxime floruit, eique ab anno 1920 candidati mediis scholis absolutis maturitatisque testimonium habentes asciscuntur; ab a. vero 1938 exhibentes illud testimonium 6 annos studiis tenentur. Anno 1927 decreto Civitatis factum est, ut Seminarium Vladislaviense iuribus scholae altioris gradus gauderet.

Itaque evenit, ut celebre hoc Institutum plures viros doctos tulerit, 14 eius alumni XIX et saeculi XX episcopi, 20 nostro hoc aevo et professores et maximorum lyceorum docentes electi sint. Cuius Seminarii plures magistri, discipuli vitae sanctimonia, in re sociali navitate, cultus humani promovendi cura; ultimo hoc bello, pro aris et focis martyrio sacrata morte clarum nomen adepti sunt. Quod nuncupatum Seminarium quadam indole oecumenica praeditum est, nam aliarum dioecesium polonarum alumni, praesertim variarum religionum et congregationum clerici, hic doctrinis et moribus instituebantur. Praeter alia cetera merita Seminario Vladislaviensi duo praecipue laudi dantur, quod eius professores anno 1918 re vera efficaciter plurimum contulerunt, ut Catholica studiorum Universitas Lubliniensis institueretur deinde proveheretur, utque anno 1909 iidem professores theologicos commentarios quibus index *Athenaeum Sacerdotale* ederent.

SPIS TREŚCI

1. Wstęp	[1]
2. Fundacja i erekcja Seminarium	[1]
3. Dzieje zewnętrzne Seminarium	[3]
4. Dzieje wewnętrzne Seminarium	[7]
5. Zakończenie	[10]
Ważniejsza bibliografia	[11]
Summarium	[13]